

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO

ANTONIA TIZZANA

przedstawiona w dniu 16 grudnia 2004 r.¹

I — Wprowadzenie

1. Niniejsza sprawa dotyczy pytania prejudycjalnego w kwestii wykładni konwencji brukselskiej z 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (zwanej dalej „konwencją brukselską” lub „konwencją”)², przedłożonego Trybunałowi Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich przez cour d’appel de Grenoble (Francja).

2. Sąd krajowy pyta zasadniczo, czy można się powołać na klauzulę dotyczącą jurysdykcji zawartą zgodnie z wymogami art. 12 pkt 3 konwencji brukselskiej wobec ubezpieczono-ego lub wobec uposażonego z polisy ubez-

pieczeniowej, jeśli strona ta nie jest jednocześnie ubezpieczającym.

II — Ramy prawne

Przepisy konwencji brukselskiej

3. Konwencja brukselska odnosi się do sporów w sprawach cywilnych i handlowych, a jej celem jest określenie, poprzez przepisy zamieszczone w tytule II, jurysdykcji sądów w umawiających się państwach na obszarze Wspólnoty Europejskiej.

4. Ogólna reguła, wyrażona w art. 2 konwencji, oparta jest na zasadzie, że jurysdykcja należy do sądu miejsca zamieszkania pozwanego. Konwencja czyni jednak istotne wyjątki od tej reguły, zarówno przewidując jurysdykcję szczególną (tytuł II rozdział 2) i jurysdykcję wyłączną (rozdział 5) oraz jurysdykcję umowną (rozdział 6) w kontekście ogólnego systemu, jak i tworząc podsystemy oparte na zasadzie zupełnie innej,

¹ — Język oryginału: włoski.

² — Konwencja z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1972, L 299, str. 32), w brzmieniu nadanym Konwencją z dnia 9 października 1978 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Danii, Irlandii oraz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (Dz.U. L 304, str. 1 oraz — tekst zmieniony — str. 77), Konwencją z dnia 25 października 1982 r. w sprawie przystąpienia Republiki Greckiej (Dz.U. L 388, str. 1), Konwencją z dnia 26 maja 1989 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Hiszpanii i Republiki Portugalskiej (Dz.U. L 285, str. 1) oraz Konwencją z dnia 29 listopada 1996 r. w sprawie przystąpienia Republiki Austrii, Republiki Finlandii oraz Królestwa Szwecji (Dz.U. 1997, C 15, str. 1). Wersja ujednolicona konwencji opublikowana została w Dz.U. 1998, C 27, str. 1.

a mianowicie ochrony strony słabszej (rozdziały 3 i 4). Pierwszorzędne znaczenie ma tutaj tytuł II rozdział 3 konwencji. Zgodnie z art. 7 jurysdykcję w sprawach dotyczących umów ubezpieczenia określają następujące po nim artykuły (8–12) w sposób całkiem autonomiczny w stosunku do reguł ustanowionych w rozdziałach 1 i 2 tego tytułu.

6. Z kolei art. 9 konwencji stanowi, że:

„W odniesieniu do ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej [...] ubezpieczyciel może być ponadto pozwany przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”.

5. W szczególności art. 8 konwencji ustanawia pełne forum actoris na korzyść słabszej strony umowy, stanowiąc, że:

„Ubezpieczyciel mający miejsce zamieszkania na terytorium Umawiającego się Państwa może być pozwany:

1) przed sądy państwa, w którym ma miejsce zamieszkania,

lub

2) w innym Umawiającym się Państwie przed sąd, w którego okręgu ubezpieczający ma miejsce zamieszkania [...]”.

7. W uzupełnieniu tych możliwości wyboru jurysdykcji art. 10 ust. 1 konwencji przewiduje, że „[w] odniesieniu do ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel może być również pozwany przed sąd, w którym zawisło powództwo poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu, o ile jest to dopuszczalne przez prawo tego sądu”.

8. W sytuacji gdy to ubezpieczyciel jest powodem, art. 11 przewiduje, że ubezpieczyciel „może pozywać tylko przed sądy Umawiającego się Państwa, na którego terytorium pozwany ma miejsce zamieszkania, bez względu na to, czy jest on ubezpieczającym, ubezpieczonym czy też uposażonym z tytułu ubezpieczenia”.

9. W niniejszej sprawie szczególne znaczenie ma art. 12 konwencji, zgodnie z którym od wyżej określonych reguł dotyczących jurysdykcji można odstąpić „na podstawie umowy tylko wówczas:

1) jeżeli umowa została zawarta już po powstaniu sporu, lub

- 2) jeżeli przyznaje ona ubezpieczającemu, ubezpieczonemu lub uposażonemu z tytułu ubezpieczenia uprawnienie do występowania przed sądy inne niż wymienione w niniejszym rozdziale, lub
- b) w formie, która odpowiada praktyce przyjętej między stronami,
- 3) jeżeli została ona zawarta między ubezpieczającym a ubezpieczycielem, którzy w chwili zawarcia umowy mają miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w tym samym Umawiającym się Państwie, celem uzasadnienia jurysdykcji sądów tego państwa także wówczas, gdy zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło za granicą, chyba że taka umowa nie jest dopuszczalna według prawa tego państwa [...]”.
- lub
- c) w handlu międzynarodowym — w formie odpowiadającej zwyczajowi handlowemu, który strony znają lub musiały znać i który strony umów tego rodzaju w określonej dziedzinie handlu powszechnie znają i którego stale przestrzegają
10. Wreszcie w odniesieniu do umownego określania jurysdykcji należy wspomnieć o art. 17 konwencji, który stanowi że:

„Jeżeli strony, z których przynajmniej jedna ma miejsce zamieszkania na terytorium Umawiającego się Państwa, uzgodniły, że sąd lub sądy Umawiającego się Państwa powinny rozstrzygać spór już wynikły albo mogący wyniknąć z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję wyłączną. Taka umowa dotycząca jurysdykcji musi być zawarta:

[...]

- a) w formie pisemnej lub ustnej potwierdzonej na piśmie,

Umowy dotyczące jurysdykcji i odpowiednie postanowienia zawarte w warunkach powołania »trustu« nie wywołują skutku prawnego, jeżeli są sprzeczne z przepisami artykułów 12 lub 15 albo jeżeli sądy, których jurysdykcja została wyłączona przez strony w umowie, mają wyłączną jurysdykcję na podstawie artykułu 16.

Jeżeli umowa dotycząca jurysdykcji została zawarta na korzyść tylko jednej ze stron, to strona ta zachowuje prawo do wystąpienia do każdego innego sądu mającego jurysdykcję na podstawie niniejszej Konwencji”.

du Chatelard”) w Eydoche (Francja), które polegały na zamontowaniu paneli wyprodukowanych przez Plast’Europ, a następnie na umieszczeniu poliuretanowego wypełnienia pomiędzy dwiema zewnętrznymi warstwami.

III — Stan faktyczny i przebieg postępowania

11. Société Financière et Industrielle du Peloux (zwana dalej „SFIP”), dawniej pod nazwą SA Plast’Europ, jest francuską filią spółki prawa belgijskiego Recticel SA (zwanej dalej „Recticel”).

12. W roku 1988 Recticel zawarła umowę ubezpieczenia z grupą ubezpieczycieli belgijskich w imieniu własnym oraz swoich europejskich filii, w tym SFIP.

13. Artykuł K tej umowy stanowi, że „w przypadku sporów wynikłych z niniejszej umowy Towarzystwo podda się właściwości sądów siedziby ubezpieczającego”.

14. W roku 1990 francuska spółka Calland Réalisations SARL wykonała różne prace izolacyjne na rzecz Établissements Bernard Laitiere du Chatelard (zwanej dalej „Laiterie

15. Opinia eksperta wykazała istnienie wad konstrukcyjnych i produkcyjnych tych paneli, które to wady sprawiły, że pomieszczenia, w których Laiterie du Chatelard prowadziła działalność gospodarczą, stały się nieprzydatne do tego celu.

16. Laiterie du Chatelard pismami z dnia 1 i 12 marca 2001 r. wystąpiła do tribunal de grande instance de Bourgoin-Jallieu (Francja) z żądaniem naprawienia szkody przeciwko: a) Abeille Assurances SA, ubezpieczycielowi Calland Realisations SARL; b) SFIP; c) SMABTP, ubezpieczycielowi z tytułu odpowiedzialności zawodowej SFIP; d) AXA Global Risks i e) Zurich International SA, ubezpieczycielom SFIP od różnych innych ryzyk.

17. Po wszczęciu postępowania SFIP na podstawie art. 10 ust. 1 konwencji brukselskiej przypozwała wszystkich ubezpieczycieli belgijskich, którzy byli stronami umowy ubezpieczenia zawartej z Recticel w 1988 r.

18. Ubezpieczyciele belgijscy podnieśli zarzut braku właściwości miejscowej sądu w Bourgoin-Jallieu, powołując się na art. K umowy ubezpieczenia, zgodnie z którym postępowanie z ich udziałem powinno podlegać rozpoznaniu przez sąd właściwy dla siedziby Recticel, czyli tribunal de première instance de Bruxelles.

19. Orzeczeniem z dnia 13 września 2002 r. tribunal de grande instance de Bourgoin-Jallieu przychylił się do zarzutu ubezpieczycieli belgijskich i uznał swoją niewłaściwość, wskazując na właściwość sądów belgijskich w zakresie sporu pomiędzy SFIP a przypozwanymi ubezpieczycielami.

20. SFIP odwołała się od tego orzeczenia, wnosząc środek zaskarżenia („contredit de compétence”) do cour d’appel de Grenoble, który powziął wątpliwości co do wykładni konwencji brukselskiej, postanowił więc zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału zgodnie z protokołem luksemburskim z dnia 3 czerwca 1971 r.³ z następującym pytaniem:

„Czy ubezpieczony uposażony z tytułu umowy ubezpieczenia, która została zawarta na jego rachunek między ubezpieczającym (zawierającym ubezpieczenie) a ubezpieczycielem, którzy mają swoje miejsce zamiesz-

kania w tym samym państwie członkowskim, jest związany klauzulą dotyczącą jurysdykcji sądów tego państwa członkowskiego, w sytuacji gdy nie wyraził on osobiście zgody na tę klauzulę, kiedy szkoda powstała w innym państwie członkowskim oraz kiedy wystąpił on z powództwem przed sąd tego państwa członkowskiego przeciwko ubezpieczycielom z siedzibą w tym państwie?”.

21. W dalszej części postępowania swoje pisemne uwagi złożyły: rząd francuski, rząd Zjednoczonego Królestwa, Komisja i towarzystwa ubezpieczeniowe Gerling Konzern, Mutuelles du Mans, Axa Belgium, Zurich International Belgique, Ace Insurance i Fortis Corporate Insurance (zwane dalej „towarzystwami ubezpieczeniowymi”).

22. Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 27 października 2004 r. swoje stanowiska przedstawili Axa Belgium, Gerling Konzern, rządy francuski i Zjednoczonego Królestwa oraz Komisja.

IV — Analiza prawna

23. W pytaniu, z którym zwrócił się sąd krajowy, chodzi w istocie o to, czy klauzula dotycząca jurysdykcji zastrzeżona zgodnie z wymaganiami art. 12 pkt 3 konwencji brukselskiej może zostać powołana wobec ubezpieczonego lub uposażonego z umowy

3 — Dz.U. 1975, L 204, str. 28.

ubezpieczenia, który nie jest jednocześnie ubezpieczającym i który ma swoje miejsce zamieszkania w innym umawiającym się państwie niż ubezpieczający (i ubezpieczyciel).

24. W swoich uwagach przedłożonych Trybunałowi uczestnicy postępowania przedstawili sprzeczne odpowiedzi.

25. Komisja wyraziła pogląd, poparty argumentami, które przedstawione zostaną poniżej, że klauzula dotycząca jurysdykcji zamieszczona w umowie ubezpieczenia zawartej przez ubezpieczyciela i ubezpieczającego na rzecz osoby trzeciej nie może zostać powołana wobec tej osoby trzeciej. A więc w niniejszej sprawie klauzula, na którą zgodzili się Recticel i towarzystwa ubezpieczeniowe, nie może zostać skutecznie powołana przeciwko SFIP.

26. Przeciwny pogląd przedstawiły rząd Zjednoczonego Królestwa i towarzystwa ubezpieczeniowe, których zdaniem klauzula taka może zostać powołana wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią, czyli w tym przypadku wobec SFIP.

27. Podczas rozprawy do tego poglądu przychylił się również rząd francuski, który w swoich pisemnych uwagach, po szczegółowym rozważeniu obu punktów widzenia uznał, że każdy z nich może znaleźć swoje uzasadnienie.

28. W tym miejscu, aby zająć stanowisko wobec tych dwóch przeciwstawnych poglądów, należy w skrócie rozważyć poszczególne przepisy konwencji regulujące jurysdykcję w sprawach ubezpieczeń.

29. Należy przypomnieć, że przepisy dotyczące jurysdykcji zamieszczone w tytule II rozdział 3 konwencji odzwierciedlają potrzebę ochrony stron takich jak ubezpieczający, ubezpieczony i uposażony będący osobą trzecią, które „w większości przypadków mają do czynienia z umową już sformułowaną, której poszczególne klauzule nie podlegają negocjacji i które to strony są z reguły ekonomicznie słabsze”⁴ w stosunku ubezpieczenia.

30. Zasadniczo ochrona ta realizowana jest dwutorowo. Jeśli powodem jest ubezpieczyciel, art. 11 konwencji przyznaje jurysdykcję wyłącznie sądom właściwym ze względu na miejsce zamieszkania strony słabszej. Jeśli jednak to słabsza strona stosunku ubezpieczenia jest powodem, na podstawie art. 8 pkt 1 i 2 konwencji może ona dokonać wyboru, czy pozwać ubezpieczyciela przed sądy państwa, w którym ubezpieczyciel ma miejsce zamieszkania, czy też przed sądy państwa, w którym miejsce zamieszkania ma ubezpieczający.

⁴ — Wyroki: z dnia 13 lipca 2000 r. w sprawie 412/98 Group Josi, Rec. str. I-5925, pkt 64; a także z dnia 14 lipca 1983 r. w sprawie 201/82 Gerling, Rec. str. 2503, pkt 17.

31. W uzupełnieniu tych możliwości wyboru jurysdykcji art. 9 i 10 konwencji wprowadzają dwie kolejne jurysdykcje szczególnie w odniesieniu do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

32. Artykuł 9 stanowi, że ubezpieczyciel może również być pozwany przed sądy miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, podczas gdy art. 10 akapit pierwszy pozwala na dopozwanie ubezpieczyciela w procesie o naprawienie szkody wyrzuczonej przez poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu, pod warunkiem że jest to dopuszczalne przez *lex fori* (prawo tego sądu).

33. Wreszcie ochrona słabszej strony stosunku ubezpieczeniowego wsparta jest poprzez nałożenie surowych ograniczeń na klauzule niezgodne z zasadami jurysdykcji określonymi przez pozostałe przepisy tytułu II rozdział 3 opisane powyżej.

34. Artykuł 12 konwencji przewiduje, że od zasad jurysdykcji w sprawach dotyczących ubezpieczeń można odstąpić na podstawie klauzul jurysdykcyjnych. Jednocześnie określa on warunki, które mają zapobiec zagrożeniu interesów słabszej strony stosunku ubezpieczeniowego. Warunki te są następujące: i) słabsza strona wyraźnie zgodziła się na skutki prawne klauzuli dotyczącej jurysdykcji już po powstaniu sporu (art. 12 pkt 1); lub ii) wcześniej wybrana jurysdykcja zapewnia dostateczną ochronę interesów tej

strony (art. 12 pkt 2 i 3); lub iii) nie zachodzi potrzeba ochrony interesów żadnej ze stron (art. 12 pkt 4 i 5).

35. W ten sposób, utrzymując zasadę autonomii stron umowy, będącą również zasadą o szczególnym znaczeniu⁵, konwencja wprowadza jednak zabezpieczenie przed możliwością zagrożenia celu, jakim jest ochrona strony słabszej, w drodze narzucania klauzul dotyczących jurysdykcji przez ubezpieczycieli dysponujących silniejszą pozycją przetargową.

36. Po tych wstępnych rozważaniach można teraz przystąpić do bardziej pogłębionej analizy art. 12 pkt 3 konwencji, który bez wątplenia jest kluczowym przepisem dla niniejszej sprawy.

37. Jak zostało już powiedziane, przepis ten zezwala stronom umowy ubezpieczenia na odstąpienie od ogólnych zasad dotyczących jurysdykcji poprzez umieszczenie klauzuli w umowie „zawartej między ubezpieczającym a ubezpieczycielem, którzy w chwili zawarcia umowy mają miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w tym samym Umawiającym się Państwie, celem uzasadnienia jurysdykcji sądów tego państwa także wówczas, gdy zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło za granicą, chyba że taka umowa nie jest dopuszczalna według prawa tego państwa”.

5 — Wyrok z dnia 9 listopada 1978 r. w sprawie 23/78 Meeth, Rec. str. 2133, pkt 5.

38. Na początku należy zauważyć, że głównym celem wprowadzenia tego wyjątku jest umożliwienie ubezpieczycielowi wyłączenia działania zasad dotyczących jurysdykcji ustanowionych w art. 9 i 10 konwencji. Dzięki tego rodzaju klauzuli ubezpieczyciel może uniknąć możliwości bycia pozwanym przed sądy miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (art. 9) lub bycia dopozwanym przez ubezpieczonego w procesie wytoczonym przez poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu (art. 10)⁶.

39. Jeśli jednak zastanowić się nad tym bliżej, tego rodzaju umowa dotycząca jurysdykcji nie narusza interesów ubezpieczającego, bowiem ubezpieczający i ubezpieczyciel muszą mieć miejsce zamieszkania w tym samym umawiającym się państwie, aby mogli w drodze umowy skutecznie przekazać jurysdykcję sądowi tego państwa.

40. Problemy pojawiają się jednak, gdy tak jak w niniejszej sprawie, ubezpieczony i ubezpieczający to dwie różne osoby, przy czym ubezpieczony ma miejsce zamieszkania w innym umawiającym się państwie niż ubezpieczający i ubezpieczyciel.

41. W okolicznościach takich jak opisane powyżej Komisja utrzymuje, że konieczność

6 — Przypomnę tylko, że strona poszkodowana może wnieść sprawę przed sąd właściwy ze względu na miejsce zamieszkania ubezpieczonego lub miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę w oparciu o zastosowanie odpowiednio art. 2 bądź 5 pkt 3 konwencji.

ochrony ubezpieczonego będącego osobą trzecią oznacza, że klauzula dotycząca jurysdykcji nie może zostać powołana wobec tej osoby.

42. Z kolei rząd Zjednoczonego Królestwa i towarzystwa ubezpieczeniowe, powołując się na potrzebę pewności obrotu prawnego oraz inne argumenty, które zostaną przytoczone poniżej, stawiają tezę, że klauzula dotycząca jurysdykcji może być powoływana wobec ubezpieczonego, pomimo że została zawarta pomiędzy ubezpieczającym a ubezpieczycielem. Utrzymują oni, że tylko takie rozwiązanie może zapewnić prawdziwą ochronę interesów ubezpieczyciela, który mógłby być pozwany tylko zgodnie z określoną już wcześniej jednolitą jurysdykcją, w szczególności jeśli chodzi o procesy dotyczące odpowiedzialności cywilnej.

43. Chciałbym od razu zaznaczyć, że według mnie literalne brzmienie art. 12 pkt 3 nie daje rozstrzygającej odpowiedzi na pytanie będące przedmiotem niniejszej opinii. Artykuł ten określa jedynie warunki, które musi spełniać regulowana przez niego klauzula jurysdykcyjna, ale nic nie mówi na rozważany tutaj temat. Potwierdza to fakt, że uczestniczące w postępowaniu strony z treści tego przepisu wysnuły całkowicie odmienne wnioski.

44. Zdaniem rządu Zjednoczonego Królestwa brzmienie art. 12 pkt 3 konwencji wskazuje na to, że klauzula dotycząca jurysdykcji, która czyni zadość wymaganiom w nim wymienionym, jest w pełni skuteczna także wobec ubezpieczonego będącego osobą

trzecią lub uposażonego z umowy ubezpieczenia. Zgodnie z tym poglądem, gdyby umawiające się państwa zamierzały dokonać rozróżnienia pomiędzy tymi osobami a ubezpieczającym, tak aby skutecznie zawarta klauzula jurysdykcyjna nie mogła zostać powołana wobec nich, mogłyby bez trudności wyraźnie to zastrzec. Tam, gdzie twórcy konwencji uważali za stosowne wprowadzić rozróżnienie pomiędzy ubezpieczającym i innymi osobami, uczynili to w wyraźny sposób. Przykładem może być art. 12 pkt 2, dopuszczający umowę dotyczącą jurysdykcji, która „pozwala ubezpieczającemu, ubezpieczonemu lub uposażonemu z umowy ubezpieczeniowej wytoczyć postępowanie przed sądami innymi niż wskazane w niniejszym rozdziale”⁷. A contrario brak analogicznego rozróżnienia w art. 12 pkt 3 pomiędzy sytuacją ubezpieczającego a sytuacją innych stron oznacza, że sytuacje te traktowane są jednakowo, a więc że klauzule oparte na tym przepisie są skuteczne wobec osób trzecich.

45. Co więcej, według rządu Zjednoczonego Królestwa, twierdzenie, że celem art. 12 pkt 3 jest ochrona ubezpieczonego będącego osobą trzecią lub uposażonego, inna niż przysługująca ubezpieczającemu, stanowiłoby niedopuszczalną „twórczą interpretację” tego przepisu, polegającą na doszukiwaniu się w nim ograniczenia skuteczności klauzuli, które ani bezpośrednio, ani pośrednio nie jest uzasadnione jego treścią.

46. Na poparcie swojego rozumowania rząd Zjednoczonego Królestwa przytacza doku-

ment, który zastąpił konwencję, czyli rozporządzenie Komisji (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (zwane dalej „rozporządzeniem nr 44/2001”)⁸. W przepisie rozporządzenia, który odpowiada art. 12 pkt 3 konwencji nie ma żadnej wzmianki o ubezpieczonym będącym osobą trzecią ani o uposażonym, mimo że odwołania do takich osób pojawiają się w innych przepisach dotyczących jurysdykcji w sprawach ubezpieczeniowych, w szczególności w art. 9 ust. 1 lit. b, będącym odpowiednikiem art. 8 pkt 2 konwencji⁹.

47. To, zdaniem rządu Zjednoczonego Królestwa, potwierdza, że gdyby zamiarem twórców konwencji było stworzenie szczególnego uregulowania dla ubezpieczonego będącego osobą trzecią i uposażonego z tytułu ubezpieczenia, to uczyniliby to *expressis verbis*.

48. Odmienny punkt widzenia przyjęła Komisja, która uznała, że brak odniesienia do ubezpieczonego będącego osobą fizyczną i uposażonego z tytułu ubezpieczenia w art. 12 pkt 3 konwencji powinien być rozumiany w ten sposób, że sytuacja tych osób jest inna od sytuacji ubezpieczającego.

8 — Dz.U. 2001, L 12, str. 1.

9 — Na podstawie tego ostatniego przepisu ubezpieczyciel mający miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwany „przed sądy państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania”. Artykuł 9 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 44/2001 stanowi, w odniesieniu do niego, że może on być pozwany „w innym państwie członkowskim w przypadku powództw ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia — przed sąd miejsca, w którym powód ma miejsce zamieszkania”.

7 — Wyróżnienie moje.

Co więcej, Komisja odwróciła argument rządu Zjednoczonego Królestwa, wyrażając zdanie, że gdyby zamiarem twórców konwencji było jednakowe traktowanie wszystkich trzech stron, to wynikałoby to bezpośrednio z samego tekstu konwencji, podobnie jak w przypadku wspomnianego wyżej art. 12 pkt 2.

Art. 12 pkt 3. Jak już zwrócono uwagę, art. 12 pkt 2 dopuszcza klauzule dotyczące jurysdykcji, które zezwalają „ubezpieczającemu, ubezpieczonemu lub uposażonemu z tytułu ubezpieczenia wytoczyć postępowanie przed sądami innymi niż wskazane w niniejszym rozdziale”.

49. Tak duża rozbieżność zdań potwierdza moim zdaniem, że samo brzmienie art. 12 pkt 3 nie stanowi jasnej i bezdyskusyjnej wskazówki co do skutków prawnych tego przepisu.

50. Nie uważam także, aby szczególne pomocne było w tym zakresie orzecznictwo, a w szczególności sprawa Gerling¹⁰, powoływana przez wszystkich uczestników postępowania na poparcie swoich przeciwstawnych punktów widzenia.

51. Prawdą jest, że w tej sprawie, dotyczącej umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczającym, który działał na rzecz własną i osoby trzeciej, Trybunał uznał, że ta osoba trzecia może powołać się na klauzulę dotyczącą jurysdykcji zamieszczoną w umowie przeciwko ubezpieczycielowi¹¹. Jest jednak również prawdą, że klauzula, o której mowa w tej sprawie, oparta była na art. 12 pkt 2 konwencji, którego uzasadnienie jest inne niż uzasad-

52. Jest zatem jasne, że tego rodzaju klauzula nie może zagrozić interesom stron słabszych stosunku ubezpieczenia, jako że nie wykluczając zasad jurysdykcji w sprawach dotyczących ubezpieczeń ustanowionych przez konwencję, w istocie zwiększa możliwość wyboru, dodając kolejną jurysdykcję. Ochrona stron słabszych stosunku ubezpieczeniowego jest więc nie tylko zachowana, ale wręcz wzmocniona.

53. Natomiast klauzule regulowane przez art. 12 pkt 3 określają jurysdykcję, która wyłącza inne możliwości wynikające z tytułu II rozdział 3 konwencji. Dlatego też klauzule takie mogą być skuteczne wobec osób trzecich tylko i wyłącznie wtedy, gdy nie są one sprzeczne z zasadą ochrony ubezpieczonego, która przyświeca regułom ustanowionym przez konwencję w tym zakresie.

54. Jeśli zatem wziąć pod uwagę różne uzasadnienia prawne i skutki stosowania obu przepisów, nie jest w moim przekonaniu słuszną argumentacją rządu Zjednoczonego Królestwa i towarzystw ubezpieczeniowych,

10 — Wyżej wymieniona.

11 — Ibidem, pkt 20.

że skoro z orzecznictwa Trybunału wynika, że ubezpieczony może skorzystać z klauzuli jurysdykcyjnej regulowanej przez art. 12 pkt 2 konwencji, to nie ma powodu, by odmawiać klauzuli regulowanej przez art. 12 pkt 3 skuteczności przeciwko tej samej stronie.

55. Podobnie jak w przypadku tekstu przepisu właściwe orzecznictwo również nie daje dostatecznych podstaw do udzielenia odpowiedzi na pytanie będące przedmiotem niniejszych rozważań. Musimy zatem skorzystać z systemowej wykładni przepisów konwencji regulujących sprawy dotyczące ubezpieczeń.

56. W tym celu przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że celem tych przepisów jest, jak było to już wielokrotnie podkreślane, ochrona stron słabszych w stosunku ubezpieczenia, którymi to stronami są ubezpieczający, ubezpieczony i uposażony z tytułu ubezpieczenia.

57. Jeśli przyjmiemy taki punkt wyjścia, dla udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie należy zbadać, czy w przypadku procesu o naprawienie szkody wytoczonego przez poszkodowanego przeciwko osobie odpowiedzialnej, która jest ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej, lecz nie jest ubezpieczającym, interes osoby odpowiedzialnej będącej ubezpieczonym może być zagrożony poprzez zastosowanie klauzuli dotyczącej jurysdykcji zawartej w polisie ubezpieczeniowej.

58. Trzeba przypomnieć, że w sprawach dotyczących odpowiedzialności cywilnej osoba odpowiedzialna może zostać pozwana przed sądy swojego miejsca zamieszkania (art. 2 konwencji) lub przed sądy miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (art. 5 pkt 3 konwencji).

59. Jako ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony w obu przypadkach w swych sporach z ubezpieczycielem korzysta z ochrony, jaką zapewnia mu art. 10 akapit 1 konwencji.

60. W pierwszym z tych przypadków może on przypozwać ubezpieczyciela przed sądy swojego miejsca zamieszkania. W drugim przypadku wyłącznie od woli ubezpieczonego zależy, czy zechce dochodzić swoich roszczeń od ubezpieczającego przed innym sądem. Ubezpieczyciel może albo zostać dopozwany w procesie zawistym przed sądem miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, albo w oddzielnym postępowaniu przed sądami miejsca zamieszkania ubezpieczonego.

61. Jeśli w grę wchodzi klauzula dotycząca jurysdykcji zgodna z art. 12 pkt 3 konwencji, to ubezpieczony, *który również jest stroną umowy ubezpieczenia* i został pozwany przez poszkodowanego przed sąd właściwy dla

miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, ze względu na tę klauzulę nie mógłby dopozwać ubezpieczyciela przed ten sąd, ale mógłby nadal dochodzić swoich roszczeń w oddzielnym postępowaniu przed sądami swojego miejsca zamieszkania (ten sam scenariusz z definicji odnosi się również do ubezpieczającego). A więc klauzula jurysdykcyjna nie miałaby dużego negatywnego wpływu na zasadę ochrony strony słabszej, która stoi za całym rozdziałem konwencji dotyczącym spraw ubezpieczeniowych.

62. Jeśli jednak, tak jak w tym przypadku, *ubezpieczony jest osobą trzecią w umowie ubezpieczenia* i ma miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim niż ubezpieczyciel, klauzula jurysdykcyjna pozbawiałaby go możliwości skorzystania zarówno z sądów właściwych dla miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, jak i sądów właściwych dla jego miejsca zamieszkania, zmuszając go do dochodzenia swych roszczeń od ubezpieczyciela przed sądami właściwymi dla miejsca zamieszkania tego ostatniego.

63. Wbrew temu, co twierdzi rząd Zjednoczonego Królestwa i towarzystwa ubezpieczeniowe, nie jest tak, że jeśli nie można byłoby powołać się na klauzulę dotyczącą jurysdykcji wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią, oznaczałoby to, że umowa ubezpieczenia przyznaje takim osobom więcej praw niż ubezpieczającemu, przeciwko któremu możliwe byłoby powołanie się na tę klauzulę. Jak właśnie wykazano, w przypadku gdy (tak jak w niniejszej sprawie) miejsce

zamieszkania lub zwykłego pobytu ubezpieczonego będącego osobą trzecią lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia jest inne niż miejsce zamieszkania wspólne dla ubezpieczyciela i ubezpieczającego, zastosowanie klauzuli spowodowałoby uniemożliwienie im, inaczej niż w sytuacji ubezpieczającego, dochodzenia swych roszczeń przed sądami państwa ich własnego miejsca zamieszkania.

64. Jest oczywiste, że gdyby rzeczywiście tak było, zasada ochrony strony słabszej, przyświecająca tytułowi II rozdział 3 konwencji, zostałaby poważnie naruszona.

65. Co więcej, przyjęcie krytykowanego przeze mnie założenia, w przypadku gdy ubezpieczyciel pozywa ubezpieczonego będącego osobą trzecią, prowadzi do takich samych wniosków.

66. W takim przypadku art. 11 konwencji przewiduje jako zasadę ogólną (znowu w celu ochrony strony słabszej), że ubezpieczyciel może wytoczyć postępowanie tylko „przed sądy Umawiającego się Państwa, w którym pozwany ma swoje miejsce zamieszkania, bez względu na to, czy jest on ubezpieczającym, ubezpieczonym czy uposażonym z tytułu ubezpieczenia”.

67. Gdyby jednak strony zawarły umowę dotyczącą jurysdykcji zgodnie z art. 12

pkt 3 i gdyby możliwe było powołanie się na nią wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią, to ochrona wynikająca z art. 11 byłaby z pewnością osłabiona, bowiem strona słabsza musiałaby występować w charakterze pozwanego przed sądami miejsca zamieszkania ubezpieczyciela.

68. Podobne wnioski nasuwają się w odniesieniu do argumentacji rządu Zjednoczonego Królestwa wynikającej z treści wyżej wspomnianego rozporządzenia nr 44/2001, które zastąpiło konwencję brukselską, zgodnie z którą art. 13 rozporządzenia i art. 12 konwencji mają jednakowe brzmienie (zob. pkt 46 i nast.).

69. W odniesieniu do tego chciałbym przede wszystkim stwierdzić, że chociaż rozporządzenie to nie ma zastosowania w niniejszej sprawie¹², to jednak zmiany, jakie ono wprowadziło, warte są przeanalizowania dla celów niniejszego postępowania właśnie ze względu na jednakowe brzmienie powyżej powołanych przepisów.

70. Należy zauważyć, że zgodnie z motywem trzynastym rozporządzenia „w sprawach dotyczących ubezpieczenia [...] strona słab-

sza powinna być chroniona przez przepisy jurysdykcyjne dla niej bardziej korzystne niż przepisy ogólne”.

71. W celu realizacji tej ochrony art. 9 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 44/2001 poszerzył zakres ochrony stron słabszych stosunku ubezpieczenia, zezwalając na to, aby ubezpieczyciel mógł zostać pozwany nie tylko przed sądy swojego miejsca zamieszkania, ale także „w innym państwie członkowskim w przypadku powództw ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia — przed sąd miejsca, w którym powód ma miejsce zamieszkania”¹³.

72. W ten sposób, oprócz możliwości pozwania przed sądy miejsca zamieszkania ubezpieczającego, jedynej, jaką zapewnia art. 8 pkt 2 konwencji brukselskiej, na podstawie rozporządzenia nr 44/2001 ubezpieczony będący osobą trzecią ma także możliwość pozwania ubezpieczyciela przed sądy własnego miejsca zamieszkania, której nie zapewniała mu konwencja.

73. Jeśli jednak twórcy rozporządzenia, pomimo swej większej troski niż w 1968 r. o ochronę stron słabszych innych niż ubezpieczający, nie uznali za stosowne zmienić zasady wyrażonej w art. 12 pkt 3 konwencji, powtórzonym w identycznym brzmieniu

12 — Artykuł 66 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 stanowi: „Przepisy niniejszego rozporządzenia mają zastosowanie tylko do takich powództw i dokumentów urzędowych, które zostały wytoczone bądź sporządzone po jego wejściu w życie”, ustalonym na dzień 1 marca 2002 r. Jak wiadomo, Laiterie du Chatelard wniosła do sądu krajowego powództwo w dniu 1 marca 2001 r.

13 — Wyróżnienie moje.

(art. 13 pkt 3), moim zdaniem prawodawca wspólnotowy opierał się na założeniu, że klauzule dotyczące jurysdykcji oparte na tym przepisie nie mogą być powołane wobec tych stron.

sadnione należy uznać to, które głosi, że klauzula dotycząca jurysdykcji oparta na art. 12 pkt 3 konwencji nie może zostać powołana wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią w umowie ubezpieczeniowej.

74. Jeśli klauzula dotycząca jurysdykcji oparta na art. 12 pkt 3 konwencji i odpowiadającym jej art. 13 pkt 3 rozporządzenia mogłaby być powołana wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią lub uposażonego z tytułu ubezpieczenia mających miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim, strony te zmuszone byłyby do wytaczania procesu przed sądy miejsca zamieszkania ubezpieczyciela, jednocześnie tracąc istniejącą pod rządami konwencji i potwierdzoną przez rozporządzenie¹⁴ możliwość dochodzenia swych roszczeń przed sądami miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, oraz możliwość, wprowadzoną na ich korzyść przez art. 9 ust. 1 lit. b) rozporządzenia, pozywania przed sądy własnego miejsca zamieszkania.

77. Należy jednak odnieść się do wszystkich argumentów przeciwko temu stanowisku, podniesionych przez towarzystwa ubezpieczeniowe i rząd Zjednoczonego Królestwa.

78. Pierwszy z tych argumentów, jak wspomniano powyżej, oparty jest na wymogu pewności prawnej. Ta pewność wymaga, zdaniem argumentujących, aby ubezpieczyciel już w chwili zawierania umowy ubezpieczenia mógł wiedzieć, jakie sądy będą sprawować jurysdykcję w przypadku sporów mogących wyniknąć z tej umowy. Nie byłoby to możliwe, gdyby przyjąć, że klauzula dotycząca jurysdykcji nie będzie mogła zostać powołana.

75. Byłoby to, powtórzę po raz kolejny, nie do pogodzenia z przyświecającą prawodawstwu wspólnotowemu ideą ochrony strony słabszej w stosunkach ubezpieczeniowych.

79. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że przyjęcie opisywanego poglądu nie powoduje, że ubezpieczyciel nie będzie wiedział z góry, przed jakie sądy może zostać pozwany. Powszechnie wiadomo, że w większości przypadków, gdy zawierane są umowy ubezpieczenia w imieniu lub na rzecz osób trzecich, ubezpieczający podaje ubezpieczycielowi dane tych osób w chwili zawierania umowy, ubezpieczyciel więc wie z odpowiednim wyprzedzeniem, jakie sądy będą właściwe do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sporów, które mogą wyniknąć pomiędzy nim a ubezpieczonym będącym osobą trzecią lub uposażonym z tytułu ubezpieczenia.

76. W świetle powyższych rozważań systemowych z dwóch stanowisk przedstawionych w niniejszej sprawie za bardziej uza-

¹⁴ — Artykuły 9 i 10.

80. Ponadto towarzystwa ubezpieczeniowe argumentują, że przyjęcie tego poglądu prowadziłoby do niejednolitej wykładni konwencji, gdyż mogłoby dochodzić do wydawania sprzecznych orzeczeń w tej samej materii.

81. Wydaje się jednak, że te zastrzeżenia można łatwo rozwiązać przez zwrócenie uwagi na to, że jednolita wykładnia konwencji i jednolitość orzecznictwa jest zapewniona dzięki przekazaniu Trybunałowi Sprawiedliwości uprawnień do wykładni konwencji oraz dzięki jej uregulowaniom dotyczącym zawisłości sporu i spraw powiązanych ze sobą.

82. Rząd Zjednoczonego Królestwa i towarzystwa ubezpieczeniowe argumentują dalej, że konieczność ochrony strony słabszej nie zachodzi w niniejszej sprawie, bowiem Recticel i jej filie są przedsiębiorstwami na skalę krajową i europejską, mogą więc negocjować z ubezpieczycielami na warunkach, które należy uznać za równe. Że tak było w tym przypadku, dowodzi fakt, że klauzula dotycząca jurysdykcji nie została Recticel narzucona, lecz zawarta w umowie na jej wyraźne żądanie.

83. Argument ten nie jest przekonujący, nawet pominiawszy fakt, że wykładnia dokonana przez Trybunał w ramach jego uprawnień do wydawania orzeczeń prejudycjalnych zawsze wykracza poza stan faktyczny konkretnej sprawy.

84. Tak się składa, że podczas negocjacji poprzedzających przystąpienie do konwencji rząd Zjednoczonego Królestwa wnioskował o zawężenie ochrony strony słabszej stosunku ubezpieczeniowego, w przypadku gdy strona ta dysponuje dużą siłą ekonomiczną. Wniosek ten oparty był na tej samej argumentacji, co w niniejszym postępowaniu, że zasada ochrony strony słabszej ze względów socjalnych nie ma uzasadnienia w przypadkach, gdy ubezpieczającym jest duże przedsiębiorstwo.

85. Podczas redagowania tekstu konwencji przyjęto jednak pogląd, że ze względu na pewność prawną zasada ochrony strony słabszej stosunku ubezpieczenia może być ograniczona tylko w odniesieniu do pewnych kategorii ryzyka ubezpieczeniowego. Wniosek rządu Zjednoczonego Królestwa, jak wynika między innymi z prac przygotowawczych¹⁵, pociągał za sobą trudności w ustaleniu obiektywnych kryteriów dla ustalenia okoliczności, w jakich zasada ochrony strony słabszej stosunku ubezpieczenia miałyby nie znajdować zastosowania.

86. Postanowiono zatem włączyć do konwencji art. 12a, zezwalający na zawieranie klauzul dotyczących jurysdykcji tylko

15 — Zobacz pkt 140 raportu Schlossera dotyczącego konwencji w sprawie przystąpienia Królestwa Danii, Irlandii oraz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej do konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz protokołu w sprawie jej wykładni przez Trybunał Sprawiedliwości (Dz.U. 1979, C 59, str. 71).

w odniesieniu do ubezpieczeń od „większego ryzyka”, to znaczy do umów ubezpieczenia dotyczących pewnych rodzajów transportu (w szczególności transportu lotniczego i morskiego). Z tego można a contrario wnioskować, że wielkość i międzynarodowa pozycja ubezpieczającego lub ubezpieczonego przedsiębiorstwa same w sobie nie skutkują wyłączeniem szczególnych zasad przyjętych w konwencji w sprawach dotyczących ubezpieczeń, ze względu na to, że skutki takie ograniczone są do przypadków określonych w art. 12a.

„wstąpił w prawa i obowiązki jednej ze stron pierwotnej umowy”¹⁹.

89. W takiej sytuacji, jak zauważył Trybunał, nie ma potrzeby dokonywania ustaleń, czy osoba trzecia wyraziła wolę, aby klauzula dotycząca jurysdykcji mogła być powołana przeciwko niej, bowiem „w tym stanie faktycznym nabycie konosamentu nie mogło przenieść na osobę trzecią więcej praw niż przysługiwało na jego podstawie przewoźnikowi”²⁰.

87. Na koniec rząd Zjednoczonego Królestwa powołuje się na kilka rozstrzygniętych spraw dotyczących klauzul zawartych w umowie transportu morskiego, w których Trybunał uznał, że klauzule te były skuteczne wobec okaziciela konosamentu będącego osobą trzecią.

90. Z drugiej strony jeśli zgodnie z *lex causae* strona ta, niebędąca stroną pierwotnej umowy, nie wstąpiła w prawa i obowiązki jednej ze stron tej umowy, Trybunał uznał, że „sąd właściwy dla okaziciela musi ustalić, biorąc pod uwagę warunki określone w art. 17 konwencji, czy wyraził on zgodę na klauzulę dotyczącą jurysdykcji, która została wobec niego powołana”²¹.

88. Rząd Zjednoczonego Królestwa wskazuje, że w sprawach Tilly Russ¹⁶, Castelletti¹⁷ i Coreck¹⁸ Trybunał uznał, że klauzula dotycząca jurysdykcji oparta na art. 17 konwencji brukselskiej i zawarta w konosamencie może zostać powołana wobec okaziciela konosamentu, który nie brał udziału w podpisaniu pierwotnej umowy, pod warunkiem że zgodnie z właściwym prawem okaziciel konosamentu będący osobą trzecią

91. Wydaje się jednak, że wydając te wyroki, Trybunał nie uczynił nic innego, jak tylko zastosował generalne zasady dotyczące zobowiązań umownych. Trybunał bowiem uznał, że klauzula dotycząca jurysdykcji, jak każdy inny element umowy, może wiązać tylko te osoby, które były stronami umowy i które, podpisując ją, wyraziły swój zamiar odstąpienia od przepisów konwencji dotyczących jurysdykcji.

16 — Wyrok z dnia 19 czerwca 1984 r. w sprawie 71/83, Rec. str. 2417.

17 — Wyrok z dnia 16 marca 1999 r. w sprawie C-159/97, Rec. str. I-1597.

18 — Wyrok z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie C-387/98, Rec. str. I-9337.

19 — Ibidem, pkt 24.

20 — Ibidem, pkt 25.

21 — Ibidem, pkt 26.

92. Trybunał dopuszcza jednak dwa wyjątki od ogólnej zasady.

93. Przede wszystkim umowa zawarta przez inne osoby będzie wiązać osobę trzecią, która zgodnie z właściwym prawem rządzącym tą umową wstąpi w prawa i obowiązki jednej z pierwotnych stron umowy.

94. Ponieważ jest bezdyskusyjne, że z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia, przejdźmy od razu do drugiego wyjątku, a więc że umowa dotycząca jurysdykcji wiąże osobę trzecią, która wyraźnie na nią zezwoliła.

95. Chociaż to rozumowanie jest odbiciem zasady autonomii stron i wolności umów, które przyświecają konwencji, to jednak w szczególnym obszarze, jakim są ubezpieczenia, musi ona, jak wskazuje Komisja, być w zgodzie z równie fundamentalną zasadą ochrony strony słabszej stosunku ubezpieczenia.

96. Oczywiście można twierdzić, że wyraźna zgoda osoby trzeciej sprawia, iż przestaje ona być „obca” w stosunku do klauzuli dotyczącej jurysdykcji, co stanowi jedną z podstaw

niemożności powołania takiej klauzuli przeciwko niej. Jednak za prawidłowy należy uznać pogląd, zgodnie z którym taka zgoda nie jest wystarczająca dla uznania klauzuli za skuteczną wobec tej osoby trzeciej, przynajmniej w sytuacji gdy, tak jak w niniejszej sprawie, strona ta nie ma miejsca zamieszkania w tym samym państwie członkowskim, co ubezpieczyciel (i ubezpieczający).

97. Jak zostało wykazane (zob. pkt 33 i nast. powyżej) konwencja dopuszcza zrzeczenie się przez stronę słabszą niektórych możliwości dostępnych zgodnie z zasadami jurysdykcji określonymi w tytule II rozdział 3, jeśli tylko nie spowoduje to naruszenia interesów tej strony. W przypadku umowy dotyczącej jurysdykcji zgodnej z art. 12 pkt 3 naruszenie takie wykluczone jest przez fakt, że przepis ten przyznaje jurysdykcję sądom państwa, w którym obie strony (a więc również strona słabsza) mają swoje miejsce zamieszkania (zob. pkt 39 powyżej). Jednak w przypadku osoby trzeciej zamieszkałej w innym państwie sądem właściwym zgodnie z klauzulą jurysdykcyjną byłby sąd państwa, w którym miejsce zamieszkania ma tylko ubezpieczyciel, co prowadziłoby do sytuacji sprzecznej z celami tytułu II rozdział 3 konwencji.

98. Nie można również podzielić poglądu, że wyraźna zgoda osoby trzeciej całkowicie zmienia sytuację. Jak zauważono powyżej (zob. pkt 33 i nast. powyżej), ochrony przyznanej przez art. 7–11 konwencji można się rzec poprzez zawarcie klauzuli jurysdykcyjnej na podstawie art. 12 konwencji tylko w tych przypadkach, gdy można uznać, że klauzula ta nie spowoduje naruszenia inte-

resów tej strony (zob. w szczególności akapity drugi i trzeci). W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją, bowiem skutkiem zastosowania klauzuli byłoby przekazanie wyłącznej jurysdykcji sądom miejsca zamieszkania ubezpieczyciela, które nie jest tożsame z miejscem zamieszkania osoby trzeciej.

100. Uważam zatem, że Trybunał na skierowane do niego pytanie powinien udzielić odpowiedzi, że klauzula dotycząca jurysdykcji zawarta na podstawie art. 12 pkt 3 konwencji brukselskiej nie może zostać powołana wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią, który ma swoje miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim niż ubezpieczyciel i ubezpieczający.

99. Dlatego też rozważane zastrzeżenia nie mogą podważyć poglądu przytoczonego powyżej.

V — Wnioski

101. W świetle powyższych rozważań proponuję, aby Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne przedłożone przez cour d'appel de Grenoble:

Klauzula dotycząca jurysdykcji zawarta na podstawie art. 12 pkt 3 konwencji brukselskiej nie może zostać powołana wobec ubezpieczonego będącego osobą trzecią, który ma swoje miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim niż ubezpieczyciel i ubezpieczający.